

Sygn. akt: II AKa 211/02

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2002 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący	SSA Wiesława Gawrońska
Sędziowie	SSA Elżbieta Mieszczńska (spr.) SSA Marek Michniewski
Protokolant	Sylwia Radzikowska

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Janusza Konstantego

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2002r.

sprawy wnioskodawcy W. Z.

- o odszkodowanie

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 21 marca 2002r. sygn. akt II Ko 154/01

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania

II AKa 211/02

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 marca 2002 roku Sąd Okręgowy w Częstochowie uwzględniając częściowo wniosek o zadośćuczynienie złożony przez W. Z., na mocy art. 8 ust. 2a i 2bustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 7 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku i orzekł stosownie do art. 13 wyżej cytowanej ustawy, iż koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył prokurator. Apelacja zarzuciła wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na niesłusznym uznaniu, że internowanie W. Z. w lipcu 1944 w W. przez władze bezpieczeństwa b. ZSRR, było związane z okolicznościami opisanymi w ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku, podczas gdy zasadność tego stwierdzenia nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

W konkluzji apelacji Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie wniosku o odszkodowanie, złożonego przez W. Z..

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja Prokuratora nie jest pozbawiona słuszności, w szczególności podzielić należy pogląd w niej wyrażony, że zasądzenie odszkodowania w oparciu o ustawę z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działanie na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, uwarunkowane jest koniecznością udowodnienia związku przyczynowego zachodzącego pomiędzy wykazywaną szkodą lub krzywdą a spotkanymi represjami ze strony organów sądowych i pozasądowych, o których mowa w wyżej cytowanej ustawie, a także związku pomiędzy tymi represjami a działalnością osoby pokrzywdzonej na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Obowiązkiem zatem Sądu orzekającego jest ustalenie zarówno faktu represji jak i faktu, iż represje te były stosowane wyłącznie z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Tymczasem jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy uznał, że działalność niepodległościowa wnioskodawcy w okresie od grudnia 1943 roku do 20 lipca 1944 roku polegała na walce w szeregach Armii Krajowej i w opinii Sądu ta właśnie działalność była powodem jego internowania, a następnie po odmowie wstąpienia do Armii Berlinga przewiezieniem do K.i skierowania do pracy przymusowej w lasach M.. Z takim stanowiskiem Sądu Okręgowego nie sposób się zgodzić. Jest ono niezwykle daleko posuniętym uproszczeniem oceny faktów historycznych.

Nie negując słuszności ustalenia, że wnioskodawca w okresie od grudnia 1943 roku do 20 lipca 1944 roku (data rozbrojenia Armii Krajowej) był żołnierzem Armii Krajowej walczącym również o wyzwolenie W., trzeba rozważyć kwestię przeciwko komu walka ta była skierowana. Z niekwestionowanych faktów historycznych wynika, że była to walka o wyzwolenie W.spod okupacji hitlerowskiej, a zatem w tej walce Armia Czerwona była sojusznikiem Armii Krajowej. Rozbrojenie w tej sytuacji żołnierzy Armii Krajowej, uczestniczących w walkach o wyzwolenie W.i ich internowanie w obozie w M., jak i późniejsze wcielenie ich w szeregi Armii Czerwonej było następstwem przede wszystkim zerwania rozmów w sprawie utworzenia odrębnej dywizji Armii Krajowej i późniejszej odmowy przez żołnierzy AK wstąpienia do Armii Berlinga, a nie stosowaniem represji wobec tych żołnierzy za ich działalność niepodległościową, skierowaną wówczas przede wszystkim przeciw niemieckiemu okupantowi. Nie można bowiem tracić z pola widzenia faktu, że w lipcu 1944 roku nadal trwała wojna, nadal zniszczona część terytorium Polski pozostawała pod okupacją niemiecką. Stąd wcielenie młodszych ludzi, mających już pewne doświadczenie wojskowe do Armii Czerwonej, wobec niemożliwości politycznej utworzenia odrębnej dywizji Armii Krajowej i ich odmowy wstąpienia do Armii Berlinga, trudno oceniać w kategoriach represji za ich poprzednią działalność niepodległościową, zwłaszcza jeśli zważy się, że w tamtym okresie Armia Czerwona była sojusznikiem -aliantem państw prowadzących wojnę z hitlerowskimi Niemcami. Rozważenia jedynie wymaga, czego nie poczynił Sąd Okręgowy, czy odmowa złożenia przysięgi wojskowej obowiązującej w Armii Czerwonej było działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i czy późniejsze rozbrojenie żołnierzy 361 zapasowej dywizji strzeleckiej Armii Czerwonej, do którego między innymi został wcielony wnioskodawca, następne przeformowanie ich w bataliony robocze Armii Czerwonej i skierowanie do prac leśnych było represją za taką odmowę, a nie zwykłym działaniem odstąpienia od posłania do walk frontowych żołnierzy, którzy odmówili złożenia przysięgi wojskowej. W tym aspekcie zatem winien Sąd Okręgowy rozważyć treść pojęcia ustawowego jakim jest działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w realiach lat 40 - tych i dokonać oceny czy odmowa złożenia przysięgi wojskowej obowiązującej w wojsku, wówczas sojusznicznym i prowadzącym walkę z tym samym wrogiem – hitlerowskimi Niemcami, może uchodzić za akt niepodległościowy,

Stąd nie negując ciężkich przeżyć związanych z powyższymi zdarzeniami a będących udziałem wnioskodawcy, musi Sąd w sposób skrupulatny dokonać ich oceny i historycznej treści.

Na marginesie należy zauważyć, iż rację ma Prokurator wskazując, że wnioskodawca, który obecnie prezentuje stanowisko, iż był wcielony do Armii Czerwonej wbrew własnej woli, z tytułu służby w armii sojuszniczej korzystał z

uprawnień kombatanckich. Wprawdzie fakt ten nie ma zasadniczego znaczenia w sprawie, jednakże musi rzutować na ocenę wniosku W. Z. w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia jako rekompensaty za służbę wojskową, do której został przymuszony.

Z powyższych względów stosownie do art. 437 pkt 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 1 i 3 kpk zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w Częstochowie do ponownego rozpatrzenia.